SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

Czasopismo dla członków Związku Sokołów Polskich Dzielnicy Śląskiej

Wychodzi co miesiąc — Numer niniejszy kosztuje 20 groszy — Konto czekowe: P. K. O. Katowice 301 550 — Telefon numer 61

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ul. Ks. Damrotha 8, parter prawo

Rok XI *** **Katowice, Kwiecień 1932 roku** *** **Numer 4**

Kozłówka, 18. III. 1932 r.

Czcigodnemu Dh. Prezesowi, Przewodnictwu, Druhom — Druhnom zasyłam najserdeczniejsze życzenia

Wesołego Alleluja!

Czołem!

Dh. A. Zamoyski

PRZED ZLOTEM WSZECHSŁOWIAŃSKIM W PRADZE CZESKIEJ

Związek Sokolstwa Czeskiego w Pradze przygotowujący IX. Zlot Wszechsłowiański w setną rocznicę urodzin Tyrśa, jest niestrudzonym w pracy. Komisja propagandy rozesłała już przed dwoma miesiącami afisze propagandowe, czasopisma zasypane są licznemi artykułami, a jeden z najlepszych zespołów śpiewaczych, jakim jest chór Sokoli w Morawskiej Ostrawie, urządził tournee po krajach słowiańskich, w celach propagandowych. — Chór ten bawił również i w Polsce, dając koncerty w Warszawie, Poznaniu, Katowicach i Krakowie. Do Katowic przybył ów zespół w dniu 10 marca br. z Poznania, witany przez Komitet uroczystościowy Polsko-Czeskiego Towarzystwa z p. Drem Wilimowskim na czele. — Do Komitetu należeli delegaci Przewodnictwa Dzielnicy dhowie prezes Dreyza i wiceprezesi Kowalczyk i Koźlik oraz delegaci Zw. Kół Śpewaczych z prezesem prof. St. Stoińskim.

Wieczorem tego samego dnia w sali koncertowej Konserwatorjum muzycznego nastąpiły popisy. Nie bawiąc się w krytyka, przytoczę tu tylko słowa fachowca, jakim jest w tej dziedzinie prof. St. Stoiński, który na szpaltach „Polonii" (Nr. 2670 z 14. III. br.) pisze:

„Prawdziwą ucztą artystyczną był występ chóru męskiego czeskich Sokołów z Morawskiej Ostrawy pod znakomitą dyrekcją kompozytora F. M. Hradila. Jest to chórmistrz i muzyk szlachetnej rasy i żywiołowego temperamentu, co odbija się wielce dodatnio na każdym numerze programu, urastającego w wykonaniu, doskonale zdyscyplinowanego i ześpiewanego zespołu do arcydzieła. Każdorazowy występ śpiewaczej braci czeskiej jest nowym pięknym przykładem wysoce artystycznie pojętych zadań. Występ sokolego zespołu śpiewaczego z Morawskiej Ostrawy wytrzymuje najostrzejsze nastawienie krytyczne i wywarł u nas niezatarte wrażenie. Publiczność wychodziła z sali z głębokiem przeświadczeniem, iż była świadkiem skończonego we wszystkich szczegółach zespołowego pokazu śpiewaczego."

Również i przygotowania na miejscu są w całej pełni. Jak się dowiadujemy z czeskiego organu związkowego „Sokol". Przy pomocy Ministerstwa robót publicznych buduje się specjalny stadjon, którego boisko ma rozmiar 30×100, zaś trybuny obejmują 26.260 miejsc siedzących oraz 120.212 miejsc stojących.

Są również już dane co do udziału sokolstwa czeskiego w Zlocie. Dotychczas zgłoszono: do ćwiczeń wolnych dhów 28.600, druhen 23.850, młodzieży męskiej od 16—18 lat 13.050, od 16 lat poniżej 12.380, młodzieży żeńskiej od 16—18 lat — 14,020, od 16 lat poniżej 14.040. Druhów starszych od 35 lat w górę zgłosiło się 5000 i mają wykonać ćwiczenia wolne z pierwszego zlotu Sokoła czeskiego układu Tyrśa.

Jak przewiduje program, w ciągu czerwca odbędą się zawody młodzieży i starszych w wszelkiego rodzaju sportach, zawody chórów i orkiestr, zaś w właściwych dniach zlotowych od 1—7 lipca zawody wszechsłowiańskie i popisy. Na cały czas Zlotu urządzoną zostanie wystawa Sokola. A.Z.

DZIAŁ URZĘDOWY

KOMUNIKATY PRZEWODNICTWA.

7. Posiedzenie Zarządu Dzielnicy.

Posiedzenie Zadządu Dzielnicy odbędzie się w niedzielę, dnia **3 kwietnia br. o godz. 10 rano w Sekretarjacie Dzielnicy**, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i stwierdzenie obecnych. 2. Odczytanie protokółu. 3. Krótkie sprawozdanie Dzielnicy i Okręgów. 4. Sprawy techniczne; a) zatwierdzenie wyborów Naczelnictwa; b) Zlot Dzielnicowy i Wszechsłowiański w Pradze; c) Kurs dzielnicowy. 5. Reorganizacja Okręgów. 6. Rada Dzielnicy. 7. Sprawa składek i podatku złotowego. 8. Wnioski Okręgów. 9. Wolne głosy i interpelacje. — Wszelkie wnioski Okręgów muszą być przedłożone na piśmie.

Zniesienie zawieszenia.

Przewodnictwo Dzielnicy uchwałą z 13 stycznia 1932 r. zniosło zawieszenie dha J. w piastowaniu urzędów sokolich, zarządzone uchwałą z dnia 29 stycznia 1930 r. (patrz organ nr. 3 z 1930 r., str. 19). — W ten sposób przywraca się druhowi J. pełne prawa członkowskie, wypływające z statutów sokolich.

KOMUNIKATY NACZELNICTWA.

4. Kierownictwo Naczelnictwa.

Przewodnictwo Dzielnicy uchwałą z dnia 9-go marca br. powierzyło kierownictwo agend Naczelnictwa Dzielnicy I. zastępcy naczelnika dhowi Henrykowi Boryczce, a to aż do czasu zatwierdzenia wyboru naczelnika przez Zarząd Dzielnicy.

5. Eliminacje do zawodów wszechsłowiańskich.

Celem wyeliminowania zawodników i zestawienia zastępów zawodniczych do zawodów wszechsłowiańskich w czasie Zlotu w Pradze, odbędą się **w niedzielę, dnia 22 maja br. o godz. 10 rano w Krywałdzie,** na boisku sokolem, zawody eliminacyjne.

Zgłoszenia zawodników do zastępów należy nadesłać do Sekretrjatu Dzielnicy do **dnia 14-go maja br.**

6. Egzamina.

W dniu 28 lutego br. złożył egzamin na naczelnika gniazda dh Wincenty Bochenek z Brzezin.

OD REDAKCJI.

Przypominając nasz okólnik w numerze II-gim z ubolewaniem wykazać musimy niżej podane gniazda zwlekające z zapłatą abonamentu za organ. — **Za rok 1931 oraz I. kwartał 1932 r.:** 1. Brzeziny Śl. 2. Brzezowice. 3. Kamień. 4. Piekary. 5. Szarlej. 6. Chropaczów. 7. Kochłowice. 8. Król. Huta II. 9. Radoszów. 10. Świętochłowice. 11. Maciejkowice. 12. Bobrowniki. 13. Kozłowa Góra. 14. Lisów, 15. Bieruń Nowy. 16. Imielin. 17. Mysłowice. 18. Czułów, Fabryka. 19. Kostuchna. 20. Piotrowice. 21. Wyry. 22. Popielów. 23. Pszów. 24. Wodzisław. 25. Chybie. 26. Łąka. 27. Pszczyna. 28. Orzesze. 29. Siemianowice. 30. Wełnowiec. 31. Godula. 32. Nowa Wieś. 33. Ruda. 34. Boguszowice.

W ciągu marca wpłaciły prenumeratę:
13. Michałkowice, cały rok 1932 — 2 egz. 14. Mała Dąbrówka, I. kw. 1932 — 20 egz. 15. Katowice-Ligota, I. kw. 1932 — 7 egz. 16. Łaziska Śr., I. kw. 1932 — 3 egz. 17. Radziejów, I. kw. 1932 — 1 egz. 18. Ruda, I. kw. 1932 — 70 egz.

W końcu przypomina się, że od kwietnia płatny jest abonament za II. kwartał 1932 r.

DZIELNICA VII ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH WE FRANCJI, OBECNIE ZWIĄZEK SOKOŁÓW POLSKICH WE FRANCJI.

Początki i powstanie Sokolstwa Polskiego we Francji w czasach przedwojennych, podane do wiadomości przez dha Stefana Rejera, b. prezesa Okr. w latach 1912—14 w północnej Francji, b. prezesa Okr. III. (Loîre, półn. Francja. Dziel. VII., w latach 1922—25), obecnie prezesa Zw. Rob. Polskich we Francji, 19 rue de la Barre Lille (Nord).

Pierwszem Tow. Gimn. „Sokół" we Francji było gniazdo w Paryżu, zał. w roku 1901, którego prezesem był śp. Władysław Mickiewicz, syn Adama M. Z powodu wydania przez gniazdo Paryż t. zw. „Srebrnej Księgi Sokoła Paryskiego" uważam za wskazane podać do wiadomości tylko skrót historji innych gniazd. znajdujacych się przed wojną w półn. Francji, a mianowicie:

1. *Lallaing (Nord)* należące dziś do okr. II., zał. 16. VIII. 1910 roku. W skład Zarządu wchodzili wtedy: dhowie Mikołaj Krug, prezes; Jan Bartkowiak, sekr.; Mieczysław Kowalewski, naczelnik; członków razem 100. Gniazdo zawiesiło swoją czynność z chwilą wybuchu wojny światowej, w której wzięło udział po stronie koalicji *4 5 duhów* jako ochotnicy. Chorążym gniazda był dh Antoni Drzymała. Sztandar był własnością Okr. i został zachowany do dziś dnia przez dha Rejera, ówczesnego prezesa okręgowego, oddany mu na własność przez dha Wacława Gąsiorowskiego, ówczesnego prezesa Zw. Zachodnio-Europejskiego (przebywającego obecnie w Ameryce), ze wzgl. na to, że pod tym sztandarem walczyli dwaj synowie dha Rejera Józ. i Sylwester; obaj padli na polu walki pod La Targette i St. Waast-Neuvilly, pomiędzy Lens i Arras. Groby ich razem z innymi znajdują sie na wzgórzu „Lorette" w odległości 6 km od Lens, siedziby Dziel. VII. i Okr. V. Sztandar powyższy oddany został Dzielnicy VII. przez druha Rejera w r. 1927 na własność za wiedzą Zw. Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce.

2. Drugiem gnazdem zał. w tymsamym roku (1910) było gniazdo *Barlin* (P. d. C.), należące dziś do Okr. I. Według nieścisłych informacyj zdaje się, że gniazdo Barlin było założone przed gniazdem Lallaing. Gniazdo Barlin liczyło również ok. 100 członków i miało taksamo swój sztandar, który ma taksamo historję z czasoów wybuchu wojny. Miejscowa ludność zajęła wobec Sokoła groźne stanowisko i chciała za wszelką cenę sztandar odebrać w pierwszych dniach wojny. Ocalił go jednak zimną krwią i przytomnością umysłu jeden z dhów, oświadczając gotowość położenia życia wzaiman za sztandar, który wywieziono do Paryża, gdzie zaginął. Nazwisko tego dha Ogrodowczyk, obecnie członek gniazda w Bethune. (Okr. I.)

Trzeciem gniazdem było gn. *Dechy-Guesnain (Nord)* obok Douai, należące dziś do Okręgu II. Liczyło członków około 50-ciu. Pierwszym prezesem był dh Antoni Zbierski, naczelnikiem Jan Jankowski.

4. Czwartem było gniazdo *Lens-Miasto*, należące dziś do Okr. V. Prezesem był dh Kurzawa Piotr, zamieszkały dziś w Sallaumines obok Lens. Gniazdo powołane do życia przez podpisanego z dniem 16. I. 1927 r. Dha Kurzawę mianowano członkiem honorowym gniazda Lens-Miasto, Zw. w Polsce nadał mu zaszczytną odznakę honorową.

5. Piątem było gniazdo *Billy-Montigny*, odległe od Lens o 6 km, należące również do Okr. V. Taksamo jak dziś należało i dawniej do gniazd najsłabszych z powodu braku zrozumienia idei sokolej przez szerszy ogół naszej emigracji. Z powyższych gniazd miały oddziały męskie i żeńskie gniazda: Barlin i Lallaing. Do utworzenia Okręgu przystąpiono w listopadzie roku 1912. W skład Zarządu okr. weszli dhowie: Stefan Rejer — prezes, Franciszek Narożny — naczelnik, nazwiska sekretarza i skarbnika nieznane. Siedzibą Okr. była miejscowość Lallaing (Nord), gdzie przebywał prezes okręgu.

Zloty okręgowe odbyły się w roku 1913 w Barlin, w roku 1914 w Lallaing (oba razy podczas Zielonych Świąt). W obu Zlotach brało udział gniazdo Paryż i prezes Zw. Zachodnio-Europ. dh Wacław Gąsiorowski. W roku 1914 był obecnym na Zlocie również książę Czartoryski z Paryża. Związek Zach. Europ. założono w roku 1913 pod przewodnictwem dha Wacława Gąsiorowskiego.

Działalność gniazd przed wojną była dodatnią i wzorową. Gniazda urządzały obchody narodowe i popisy gimnastyczne w rocznicę 3-go Maja i w rocznice Powstań Listopadowego oraz Styczniowego. Z chwilą wybuchu wojny działalność Zw. została zawieszona, druhowie poszli częściowo na ochotnika do armji francuskiej, jak naprzykład z Lallaing (45), z których wróciło tylko 4 z powrotem. Reszta poległa w ataku pod La-Targette pomiędzy Lens i Arras (P. d. C.) walcząc w Legji Cudzoziemskiej. Później nazwano ich Bajończykami i Realczykami, zależnie od nazwy miast, gdzie byli ulokowani na początku wojny w obozach wyszkolenia.

Na początku wojny walczyli sokoli - ochotnicy w październiku w r. 1914 pod Perrones i Albert, poczem zostali wycofani z frontu na odpoczynek do Lyonu od kwietnia 1915 do maja, stąd poszli pod Arras i zostali w ataku dnia 9-go maja 1915 r. zdziesiątkowani. W miejscu tem staraniem Zw. b. Wojskowych w Paryżu stanął drewniany krzyż na pamiątkę, poświęcony w dniu 17 maja 1925 r. w obecności Władz Polskich i Francuskich, Sokolstwa i licznych delegacji Zw. Polskich i Francuskich. Podczas powyższego ataku padło również dwóch synów dha Rejera. Padł również i prezes gniazda Lallaing druh Trzebiałowski. Dopiero w roku 1917 przystąpiono do formowania armji polskiej po stronie koalicji. Miało to miejsce w Ameryce, dokąd wyjechali dhowie W. Gąsiorowski, prezes Zw. Zach. Europ., dh Rejer, prezes okr. sokolego i trzech żołnierzy z Legji Cudzoziemskiej. Trudności i ograniczenia były bardzo wielkie, gdyż nie było wolno werbować do armji polskiej obywateli amerykańskich-Polaków; jak również i ludzi żonatych. Często zachodziły pomimo to ciekawe wypadki, naprzykład, zgłoszenie się ochotnika żonatego z pisemnem pozwoleniem od żony.

Po kilkumiesięcznym pobycie w obozie kanadyjskim pod opieką instruktorów Zw. Sok. Pol. z Ameryki wyjeżdżali ochotnicy na front zachodni do Europy.

Wiktor Sławiński,
b. sekr. Dzieln. VII. we Francji.

UROCZYSTOŚCI WASZYNGTOŃSKIE.

W lutym br. Stany Zjednoczone Ameryki P. obchodziły 200 set-letnią rocznice urodzin twórcy i pierwszego prezydenta Stanów Jerzego Waszyngtona. Przy jego to boku walczyli nasi sławni bohaterzy narodowi Kościuszko i Pułaski o wolność Ameryki. W związku z tą uroczystością odbyły się w szeregu państw, — również i w Polsce uroczystości waszyngtońskie. — W uroczystej akademji, urządzonej w Warszawie z tej okazji brało również udział Przewodnictwo Związku Sokolego z pocztem sztandarowym.

Polsko-Amerykańskie Towarzystwo z tej okazji wysłało do Związku na ręce Prezesa podziękowanie, które brzmi:

„Do Pana Prezesa A. Z. Związku Sokolstwa Polskiego, ul. Foksal 2 — w/m.

Centralny Komitet Uczczenia w Polsce 200 Rocznicy Urodzin Jerzego Waszyngtona poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania za wydelegowanie pocztu sztandarowego na uroczystą akademję ku czci Waszyngtona w dniu 22 lutego br. w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Udział Sokolstwa Polskiego w tej doniosłej uroczystości był podkreśleniem Jego uczuć w stosunku do wielkiego bohatera i męża stanu, wspólnie czczonego przez Polskę i Amerykę.

Raz jeszcze dziękując za łaskawie okazaną nam grzeczność i uczynność, pozostajemy

z poważaniem

Centralny Komitet Uczczenia w Polsce
200 Rocznicy Urodzin Jerzego Waszyngtona

(—) Leopold Kotnowski przewodn.“

KRONIKA SOKOLA

Z PRZEWODNICTWA DZIELNICY.

Z posiedzenia Przewodnictwa Dzielnicy w dniu 9 marca br.:

Omówiono udział w koncercie chóru Sokoła czeskiego i wydano odpowiednie zarządzenia co do przyjęcia.

Polecono prowadzenie agend naczelnika I. zastępcy dhowi Boryczce aż do zatwierdzenia wyborów naczelnika i członków W. T. przez Zarząd.

Na lustrację techniczną Dzielnicy delegowano z Przewodnictwa dhów wiceprez. Kowalczyka i Wojcika, na Zjazd Związku kół śpiewaczych dha Kowalczyka. Uchwalono podziękować dhowi Plu-

cińskiemu za podarowaną fotografję byłego prezesa ś.p. Wolskiego.

Ustalono porządek obrad Zarządu Dzielnicy. — Na Zarząd Związku wydelegowano dha Wojcika.

Z NACZELNICTWA.

Z posiedzenia Naczelnictwa w dniu 28 lutego br., poprzedzonego lekcją dhów, którą prowadził naczelnik okręgu II. dh. Smołczyk i Sokolic, przeprowadzoną przez okręgową naczelniczkę dhnę Koberównę, oraz systematykę podporów, którą przeprowadził naczelnik Dzielnicy dh Hamburger.

W lekcji dhów brało udział 30 ćwiczących z gniazd okręgu, zaś w lekcji sokolic 16 druhen. — Po obszernej dyskusji nad lekcjami omówił naczelnik Dzielnicy lustrację techniczną Dzielnicy, zmianę regulaminów, Zlot wszechsłowiański w Pradze i zawody wszechsłowiańskie. Następnie przystąpiono do wyboru naczelnika, sekretarza i 3 członków W. T. Naczelnikiem wybrano 9 głosami przeciw 7 dha Szydłę, sekretarzem dha Zontka, członkami W. T. dha Hamburgera, Króla i Wesołego. Delegatami do Przewodnictwa dhów Hamburgera i Wesołego. — Wybory będą prawomocne po zatwierdzeniu przez Zarząd Dzielnicy.

W dniu 20 marca br. odbyła się w Król. Hucie w sali gimnastycznej przy Szkole Handlowej lustracja techniczna Dzielnicy przez Naczelnika Związku dha Jana Fazanowicza. Na lustrację stawiło się Naczelnictwo Dzielnicy z W. T. w liczbie 16 osób, z przedstawicielami Przewodnictwa Dzielnicy dhem Wojcikiem i Grzesiem, który również reprezentował Zarząd Okręgu III., — oddział ćwiczących Okręgu III. z 9 gniazd w liczbie 32 dhów oraz oddział ćwiczących Okr. I. z 5 gniazd, w liczbie 35. Po przywitaniu i zdaniu raportu oraz wspólnej fotografji, naczelnik Okręgu III. dh Szydło przeprowadził z swym oddziałem ćwiczących lekcję metodyczną, trwającą 1'25 godz., poczem Naczelnik Związku przerobił z dhami, i objaśnił ćwiczenia zawodnicze na przyrządach na wszechsłowiańskie zawody.

Następnie Naczelnik Okręgu I. dh Król ze swym oddziałem przerobił ćwiczenia zlotowe, w czasie których Naczelnik Związku udzielał wyjaśnień i poprawek. Po ćwiczeniach Naczelnictwo odbyło posiedzenie, na którem nastąpiło omówienie lekcji i ćwiczeń. Szczegółową analizę lekcji w dłuższych wywodach przeprowadził Naczelnik Związku dh Fazanowicz, kładąc nacisk na dopilnowanie przez prowadzących precyzyjnego i dokładnego wykonania każdego ruchu i na jednolity poziom doboru ćwiczeń. Wśród tego omówienia udzielił zarazem wielu cennych rad i wskazówek, za które imieniem Naczelnictwa podziękował zast. naczeln. dzieln. dh Boryczka. — Prawdziwą niespodziankę tak ćwiczącym jak i Naczelnictwu sprawił Okręgowy Wydział Sokolic, pod kierownictwem dhen Spaltensteinowej, Nawratowej i Drobikowej, racząc wszystkich wspólnym wyśmienitym obiadem. Wyrazy pełnego uznania i podziękowania złożył Wydziałowi Sokolic dh Boryczka imieniem Naczelnictwa Dzielnicy.

Z ŻYCIA „SOKOŁA“ W OKRĘGACH.

Sprawozdanie z Walnego Zjazdu Delegatów Okręgów I., IV. i V.

Na zwołany na dzień 21 lutego 1932 r. Walny Zjazd Delegatów Okręgu I., IV. i V. w celu połączenia tychże okręgów, przybyło 23 delegatów z okręgu I., 24 delegatów z okręgu IV i 1 delegat z okręgu V., który zagaił prezes okręgu IV., aptekarz i wicemarszałek Sejmu dh Gajdas.

Porządek obrad Zjazdu był następujący: 1. Zagajenie. 2. Sprawozdanie z Okręgu I., IV. i V. 3. Wybór nowego Zarządu. 4. Wolne głosy.

Sprawozdania zdawali kolejno dh prezes okręgu IV., dh prezes okręgu I., oraz dh korreferent z gniazda Lisów o żywotności okręgów wzgl. gniazd, druhowie naczelnicy okręgu I. i IV. sprawozdania techniczne. Sprawozdanie kasowe zdał dh skarbnik okręgu I. Z powodu nieobecności drha skarbnika okręgu IV. sprawozdania kasowego przez okręg IV nie złożono, jednak zostały przeglądnięte przedłożone księgi kasowe.

Po złożeniu sprawozdań nastąpił wybór przewodniczącego Walnego Zjazdu, którym został wybrany jednogłośnie prezes okręgu IV. drh Gajdas, poczem wybrano komisję-matkę w celu przeprowadzenia wyboru nowego zarządu, do której to komisji wybrano po jednym delegacie z każdego gniazda. Przewodniczący komisji-matki drh Kralewski przedłożył propozycję składu nowego zarządu i to na prezesa drha Gajdasa Emila z Radzionkowa, na wiceprezesa I. drha Kałdonka Józefa z Szarleja, na wiceprezesa II. drha Kralewskiego Pawła z Tarnowskich Gór, na sekretarza drha Łuszczyka Edmunda z Radzionkowa, na zast. sekretarza drha Bieniasa Józefa z Brzezin, na skarbnika drha Musialika Józefa z Brzozowic, na rewizorów kasy dhów Gabora Franciszka z Brzezin, Pietrygę Pawła z Radzionkowa i Karolewskiego z Lublińca, którzy zostali jednogłośnie wybrani i urzędy swe przyjęli. W celu oddania ksiąg kasowych, gotówki, protokólarzy i akt b. trzech okręgów, wybranemu nowemu zarządowi Okręgu I. uchwalono zwołać do 3 tygodni posiedzenie Przewodnictwa Okręgu.

Walny Zjazd zamknięto hasłem „Czołem“ przy odśpiewaniu piosenki „Hej, w przyszłość“.

Okręg IX.

Sprawozdanie z działalności rocznej.

Rok 1931 to 8. rok naszej działalności w okręgu. Wprawdzie okręg IX. został założony już w roku 1921 jednak ówczesny zarząd nie okazał swej działalności. Wyjątek stanowił naczelnik okręgu, który sam kierował działem technicznym. To też po trzechletniej nieczynności zarządu okręgowego, zwołano z ramienia Przewodnictwa Dzielnicy dnia 9 grudnia 1923 r. zebranie okręgu do Wodzisławia, na którym został wybrany nowy zarząd z prezesem drh Janem Skupniem na czele.

Przez 3 lata siedzibą okręgu był Wodzisław. W roku 1926 zarząd okręgu objął ówczesny zarząd gniazda Biertułtowy. Prezesem od tego czasu jest drh Różański Józef.

Obecnie do Przewodnictwa należą: jako wiceprezes drh Skupień Jan, jako naczelnik drh Kłosok Paweł, jako sekretarz drh Szpandel Alfred, jako skarbnik drh Staniczek Karol, jako sekr. wydział. techn. drh. Meisner Augustyn, jako gospodarz sprzętów drh Powieśnik Jan, zaś do Zarządu drhowie: Kiera Jan, inż. Serafin Jarosław, Musioł Józef i Mandrysz Adolf. Do komisji rewizyjnej należą drhowie: Meisner Augustyn, Baron Wilhelm i Nowak Filip. Jako delegaci na Zjazd rady dzielnicowej drhowe Serafin i Staniczek, na Zjazd rady związkowej drh Meisner Augustyn.

Okręg IX. obejmuje 8 gniazd, położonych w południowo-zachodniej części powiatu rybnickiego. — W roku sprawozdaczym ubyło 1 gniazdo, a mianowicie Syrenia. Gniazdo to założone zostało w r. 1927, nie okazało jednak nigdy żadnej większej żywotności, w ostatnich zaś dwóch latach prawie że nie istniało. Chcąc gniazdo to utrzymać przy życiu, w myśl uchwały ostatniego Zjazdu rady okręgowej zwołano do Syreni zebranie organizacyjne z udziałem zarządu okręgowego na dzień 31 maja 1931 r. Zorganizowanie zebrania polecono b. prezesowi Nowakowi i lustrat. okręg. Sembolowi; zebranie jednak nie doszło do skutku, gdyż poza prezesem gniazda nikt się nie zjawił. Jeżeli się zważy, że koszta dojazdu dorożką wynoszą 20 zł, nie licząc wydatków na utrzymanie, to musimy stwierdzić, że w dzisiejszych czasach o lustracjach po tych gniazdach mowy być nie może. W ciągu roku zwracaliśmy się jeszcze kilkakrotnie do b. prezesa Nowaka w tej sprawie, jednak bez skutku, wobec czego postanowiono gniazdo to zlikwidować. W sprawie przekazania własności towarzystwa na rzecz okręgu wezwano b. prezesa Nowaka listem z dnia 28 grudnia ub r., pozatem wysłano już 2 upomnienia. Dotychczas sprawa nie jest załatwiona.

To samo dotyczy się już od 6 lat nieczynnego gniazda Gorzyczki, które posiada również i sztandar. Do ostatniego prezesa Jacka Wale wysłano kilka korespendencji o załatwienie tej sprawy.

Oprócz wyżej wymienionych gniazd zostało w roku 1929 założone gniazdo sokole w Rogowach, jednak po 2-miesięcznem istnieniu rozbiło się zupełnie. —Z tego wniosek, że gniazda w miejscowościach rolniczych trudno jest utrzymać przy życiu, a to przeważnie z powodu braku sił kierowniczych.

Do obecnie istniejących gniazd w okręgu należą: Biertułtowy, Wodzisław, Radlin, Pszów, Obszary, Zawada, Gołkowice i Lubomia. Jeżeli gniazda co do działalności i żywotności podzielimy na 3 grupy, to szeregujemy je jak następuje: pod względem administracyjnym najlepszemi gniazdami są Radlin i Biertułtowy; do II. grupy kolejno: Wodzisław, Zawada, Pszów, Obszary i Gołkowice; do III. grupy Lubomia. Pod względem ruchliwości do I. grupy gniazdo Biertułtowy, II. grupy: Wodzisław, Radlin, Pszów; III. grupy: Obszary, Gołkowice, Lubomia i Zawada.

Najsilniejszem i najżywotniejszem gniazdem w okręgu są Biertułtowy, liczące 150 czonków i 45 młodzieży, oczywiście licząc w tem bezrobotnych. Najsłabszem gniazdem zaś jest Lubomia, licząca 10 członków i 22 młodzieży. Razem okręg liczy 334 członków, z których przypada na Wodzisław 41, Obszary 48, Pszów 32, Radlin 24, Gołkowice 14, Zawada 15.

Jest to w porównaniu do poprzedniego roku sprawozd. przyrost o 6 członków. Całkowite stroje uroczyste posiada w okręgu 65 druhów.

W roku sprawozdawczym okręg brał udział dnia 20. i 21. czerwca w zlocie i uroczystości 40-lecia istnienia gniazda w Cieszynie. Udział brały gniazda Biertułtowy, Wodzisław, Radlin i Zawada w ogólnej liczbie 52 druhów i 12 druchen z gniazda Wodzisław. Zarząd Okręgu zastąpiony był przez drh. wiceprezesa Skupienia, naczelnika Kłosoka, skarbnika Staniczka i sekr. Szpandla.

Następnie dnia 15. i 16. sierpnia 31 r. brano udział w zlocie okr. VIII. połączonym z poświęceniem sztandaru i boiska w Krywałdzie. Zastąpione były gniazda: Biertułtowy, Pszów, Wodzisław, Radlin, Obszary, w liczbie 42 druhów. Zarząd Okręg. reprezentowali drhowie: naczelnik Kłosok i sekr. wydz. techn. Meisner Augustyn.

Dnia 6. września 31 r. zorganizowano zawody okręgowe w Lubomi, a to celem podniesienia duchowo i finansowo tego gniazda, gdzie równocześnie odbył się festyn sokoli z racji 4-letniego istnienia gniazda.

W uroczystości i zawodach brały udział gniazda: Biertułtowy, Obszary, Wodzisław, Pszów, Gołkowice w liczbie 102 drh.

Z okręgu obecni byli: drh. Skupin, Kłosok, Staniczek i Szpandel.

Zawody powyższe urządzono przeważnie z powodu nieodbycia się zlotu który był uchwalony, a który musiano odwołać z powodu coraz większych trudności.

W roku sprawozdawczym odbyły się 3 okręgowe zebrania i 1 zjazd rady. Korespondencji wpłynęło 66, wysłano zaś 138.

Jak z powyższego wynika, wysłano w ubiegłym roku więcej korespondencyj do gniazd aniżeli w poprzednim, a to przeważnie z powodu niemożliwości przeprowadzenia lustracji na miejscu jakoteż w celu utrzymania stanu posiadania poszczególnych gniazd z poprzedniego roku.

Kryzys gospodarczy tak jak we wszystkich innych dziedzinach tak też i po naszych gniazdach dał się mocno odczuć.

Zarząd okręgu kontynuował swoją pracę tak jak w innych latach w imię hasła: dla Ciebie Polsko i dla Twej Chwały.

Sprawozdanie ze zjazdu rady okręgowej okr. IX.

W niedzielę, dnia 28. lutego br. o godz. 15-tej odbył się w lokalu drh. Wolnickiego zjazd rady okręgu IX.

Zainteresowanie zjazdem ze strony gniazd było w tym roku o wiele większe, aniżeli w innych latach. Chodziło bowiem o rozstrzygnięcie na zjeździe kwestji dalszej somodzielności okręgu. To też na zjazd przybyło 30 delgatów z 8 czynnych gniazd okręgu, zaś członkowie przewodnictwa stawili się w komplecie. Dzielnicę reprezentował drh. wiceprezes Koźlik. Razem na zjeździe było 40 druhów obecnych.

Zjazd zagaił prezes okręgu drh. Różański, powitał zebranych, szczególnie drh. wiceprezesa dzielnicy, poczem podał porządek obrad do wiadomości.

Na przewodniczącego zjazdu wybrano drh. wiceprezesa okręgu Skupienia. Po przeczytaniu i przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości przez zebranych protokółu z ostatniego posiedzenia okręgu, zdawali kolejno sprawozdanie z działalności rocznej: sekretarz, naczelnik, gospodarz sprzętów i skarbnik okręgu.

W sprawozdaniach poruszano wszystkie ujemne i dodatnie strony okręgu i stwierdzono, iż mimo kryzysu i pewnych niedomagań okręg utrzymał się na tym samym poziomie co w poprzednim roku, wykazując nawet, mimo ubycia gniazda Syryni, mały przyrost liczby członków.

Po rzeczowej dyskusji, w której zabrali głos delegaci nieomal wszystkich gniazd, na wniosek

komisji rewizyjnej, stwierdzającej zgodne prowadzenie ksiąg kasowych, uchwalono udzielenie absolutorjum całemu zarządowi.

Przy następnym punkcie omawiano sprawę reorganizacji okręgu. Wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której delegaci poszczególnych gniazd wypowiedzieli się przeciwko projektowi zniesienia samodzielności okręgu IX., stwierdzając brak podstaw do takiego kroku, tembardziej, że połączenie takie napotyka na kolosalne trudności i może przynieść tylko pogorszenie w sprawności tak technicznej jak i administracyjnej.

Delegat Dzielnicy wyjaśnił na wstępie powód swego osobistego przybycia na zjazd rady, poczem obszernie omówił stanowisko dzielnicy do okręgu i stwierdza, że według wysłuchanych sprawozdań, położenie okręgu bynajmniej nie przedstawia się najgorzej, przeciwnie, okręg prosperuje na ogół dobrze i nie zachodzi wcale potrzeba włączenia go do innego okręgu.

To też po przekonywujących wywodach delegata dzielnicy postanowiono pozostawić okręg bez zmian, poczem drh. przewodniczący zarządził 5-cio minutową przerwę w celu postawienia kandydatów na miejsce ustępujących członków zarządu, a mianowicie prezesa i dwóch członków zarządu.

Po przerwie wybrano w ściślejszem głosowaniu z pośród trzech kandydatów druha inż. Jarosława Serafina, kierownika kopalni Hoym na prezesa okręgu, zaś na członków zarządu wybrano drh. Alfreda Szpandla i Antoniego Meisnera. Wybór prezesa odbył się przez tajne głosowanie, zaś członków przez aklamację.

Do komisji rewizyjnej weszli drh. Augustyn Meisner, Filip Nowak i Baron Wilhelm.

Po ukonstytuowaniu się zarządu objął przewodnictwo nowo wybrany prezes, wygłaszając krótkie przemówienie.

Przystąpiono następnie do sprawy zlotu dzielnicowego w roku bież. Sprawę tę referował drh. wiceprezes Koźlik. W dalszym toku zjazdu przemawiali jeszcze drh. skarbnik w sprawie kasowości i drh. sekr. w sprawie administracyjnej.

Na koniec zabrał głos drh. prezes okręgu, dziękując wszystkim za przybycie, apeluje o współpracę i zamyka zjazd hasłem „Czołem".

Zjazd Rady Okręgu XII-go — Siemianowice Śl.

W dniu 28 lutego br. odbył się w Wełnowcu w lokalu „Czytelni Urzędników Zakł. Hohenlohego" doroczny Zjazd Rady Okręgu XII, na którym zastąpione były wszystkie gniazda należące do Okręgu.

Obrady zagaił prezes Okręgu XII. dh R. Zagórowski witając obecnych, a przedewszystkiem przedstawicieli Przewodnictwa Dzielnicy Śląskiej w osobach dh dyr. Sokołowskiego oraz skarbnika dzielnicowego dh Smoczyka.

Przewodniczącym zebrania wybrano skarbn. dzieln. dh Smoczyka. Protokół z ostatniej Rady odczytał dh sekretarz J. Sosiński, który bez zmian przyjęto. Obszerne sprawozdania z działalności Okręgu za rok 1931 złożyli prezes, sekretarz, skarbnik i naczelnik. Ze sprawozdań wynikało, że trudne położenie gospodarcze uniemożliwiło zarządowi Okręgowemu wykonanie programu zakreślonego na rok 1931. Program przewidywał w pierszym rzędzie rozszerzenie szeregów sokolich przez powiększenie ilości członków w gniazdach. Ponieważ — jak już nadmieniono — kryzys gospodarczy uniemożliwił wykonanie tego programu, musiano się ograniczyć przynajmniej do zachowania stanu posiadania i przeciwdziałać odpływowi członków w gniazdach, co się też całkowicie udało, albowiem Okręg ma do zanotowania nie ubytek członków, lecz nawet przyrost tychże. Pod względem administracyjnym i technicznym znajduje się Okręg w dobrej formie. Ze sprawozdania skarbnika dh Inż. Udzieli wynikało, że dochód wynosił 1.828,14 zł, rozchód 1.302,10 zł, — pozostaje na rok bieżący 526,04 zł.

Sprawozdanie naczelnika dh Dewora wykazuje, że na wiosnę 1931 r. zorganizowano kurs okręgowy dla druhów i druchen, w którym brało udział 8 druhów i 7 druchen. Kurs ukończyło 6 druchen. Pożałowania godnym jest fakt, że żaden z druhów kursu tego nie ukończył i to z powodu braku należytego zainteresowania. Na kurs dzielnicowy wysłano 4 druhów i 3 druchny. Najważniejszemi imprezami były: marsz nocny w czerwcu z Przełajki do Wielkich Piekar (trasa 15 km), w którym brało udział 93 druhów, oraz wycieczka na rowerach do Żywca, w której brało udział 22 druhów. W zawodach między Okr. III a Okr. XII, Okręg XII-ty zdobywa po raz drugi I. miejsce. W zawodach międzygniazdowych zdobywa gniazdo Siemianowice mistrzostwo Okręgu XII; w zawodach dzielnicowych o mistrzostwo okręgów zdobywa Okręg XII, II-gie miejsce.

Stan osobowy Okręgu XII-go jest następujący:

	rok 1931	rok 1930
druhów	328	302
druchen	34	32
oddz. mł. męskiej	139	128
oddz. mł. żeńskiej	102	66
druhów ćwiczących	134	74
druchen ćwiczących	59	41
mundurów urocz. m.	79	61

Sztandar posiadają gniazda: Siemianowice Śl. Wełnowiec i Michałkowice.

Po przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniami wniosła Komisja Rewizyjna o udzielenie absolutorjum zarządowi, co jednogłośnie uchwalono. Z wyborów uzupełniających do Zarządu weszli druchna M. Szczepańska oraz drhowie inż. Udziela, Bentkowski i Dewor. Komisję Rewizyjną stanowią druhowie: J. Skwara (Siemianowicie Śl.) A. Walotek (Wełnowiec) oraz S. Świerczyński (Mała Dąbrówka); Sąd Honorowy druhowie: nacz. gminy Kosma (Mała Dąbrówka), dyr. Sokołowski i inż. Długoborski (Wełnowiec), inż. Krajewski (Michałkowice) oraz Dr. Hermann (Siemianowice Śl.).

We wolnych wnioskach krytykowano w dość ostrej formie obecny system (znaczkowy) płacenia składek, gdyż po pierwsze zwiększa opłatę na rzecz Okręgu, Dzielnicy i Związku, po drugie uniemożliwia należytą kontrolę stanu osobowego gniazd, a tem samem i Okręgu itd. Najważniejszą uchwałą na tegorocznym Zjeździe Rady była uchwała w sprawie zlotu w Pradze. Rada uchwaliła, że: gniazdom Okręgu XII-go nie wolno z funduszów gniazd delegować swych członków na zlot do Pragi, o ile w pierwszym rzędzie nie wyślą swych członków na zlot Dzielnicy Śląskiej.

W roku sprawozdawczym utworzono również Wydział Sokolic. Prezeską Wydziału jest druchna M. Szczepańska (Siemianowice Śl.), naczelniczką

zaś druchna Górkówna (Siemianowice Śl.). Utworzenie tego Wydziału przyczyni się niewątpliwie do powiększenia szeregów sokolich - żeńskich.

Przebieg zebrania, które trwało blisko 3 godz., był bardzo spokojny i poważny, zaś dyskusja prowadzona była rzeczowo i stała na wysokim poziomie.

Z ŻYCIA „SOKOŁA“ W GNIAZDACH.

Bielsko.

Sprawozdanie za rok 1931. — Sekcja turystyczna.

Działalność Sekcji turystycznej „Sokoła“ w Bielsku wzmogła się w roku 1931 conajmniej trzykrotnie w porównaniu z r. 1930.

Skład Wydziału Sekcji ten sam, co w r. 1930: Kierownik: Dr. Eustachy Kaczmarz, zastępca kierownika: Henryk Boryczka, sekretarz i skarbnik: Aleksander Kisielewski, członkowie Wydziału: Alojzy Danel, Jan Korzeniowski, Wanda Mizerówna, Czesław Nowotarski. W ciągu roku kooptowano Stanisława Adamaszka, ustąpiła W. Mizerówna. Wydział S. odbył 7 posiedzeń.

Otrzymano 33 pism, wysłano 14. Stan członków z końcem roku 1931 wynosił 119 osób. Majątek Sekcji obejmuje 23.58 zł w gotówce i 3 pary nart bez kijków.

Dnia 2 lutego 1930 przeprowadziła Sekcja Turystyczna II. zawody narciarskie X. Okr. sokolego, na terenach górskich Jaworza. Do drużynowego biegu druhów (na 15 km) stanęły 4 drużyny, zwyciężyła drużyna Sekcji Narciarskiej „Sokoła“ w Zakopanem. Do jednostkowego biegu druhiń na 7 km stanęły 2 zawodniczki. Zwyciężyła dh Stan. Twardówna z S. N. „Sokoła“ w Zakopanem. Nagrody były żetonowe.

1. III. stanęło 2 naszych członków do zawodów o odznakę sprawności P. Z. N. w Zwardoniu. Bronzową odznakę zdobył dh Józef Klima.

Sekcja nasza wzięła udział w Wystawie Przemysłu Krajowego (w dziale turystycznym), urządzonej w dniach od 22 do 29 marca 1931 r. w salach Strzelnicy Miejskiej w Bielsku. Wystawiliśmy tam tablicę z 27 fotografjami i 8 obrazków (powiększeń fotogr.), z wycieczek Sekcji.

Z nastaniem sezonu wiosennego zorganizowaliśmy konkurs turystyczny na wycieczki piesze, dostępny dla wszystkich. Konkurs ten trwał od 10. V. do 30. XI. ub. r. Zwyciężyli dhowie: I. Gustaw Główczak, II. Mr. Eugenjusz Szymik, III. Adolf Kubica i IV. Włodzimierz Zagórski.

Wycieczek urządziliśmy 44, w tem 27 pieszych, 14 narciarskich, 2 kajakowe i 1 rowerową. Przeciętny w nich udział brały 4 osoby. Największą ilość wycieczek poprowadził dh Czesł. Nowotarski. Najdłuższe wycieczki piesze odbyły się na Babią Górę i Pilsko, Jaworowy i we Wschodnie Beskidy (Howerla i Gorgany), oraz Gorce, narciarska na Babią, kajakowa na Oświęcim—Kraków i rowerowa do Krakowa i Ojcowa. Z prywatnych wycieczek naszych członków były największe: piechotą w Tatry, Małą Tatrę i czeskie Beskidy, rowerem do Worochty — (przez N. Sącz, powr. przez Lwów i Kraków), oraz narciarska na Radgoszcz.

Działalność naszą rozszerzyliśmy na gniazda sokole w Aleksandrowicach i Jasienicy.

Sprawozdanie Sekcji za rok 1930 odczytano na Waln. Zebraniu Pol. T-wa Tatrzańskiego w Bielsku.

Obecnie kupujemy kilka par nart z dotacji Zarządu Gniazda i przygotowujemy konkurs turystyczny na wszelkiego rodzaju wycieczki. Planujemy przeprowadzenie III. narciarskich zawodów X. Okręgu, „Śląską Wyprawę“ w Czarnohorę, oraz wycieczki do Krakowa i Tatr.

Brzezinka (VI.).

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1932.

Działalność towarzystwa za rok 1931 przedstawia się następująco:

Stan członków z dnia 1. stycznia 1931 r. wynosił 66 druhów.

Zgłosiło się nowych kandydatów na członków 50, w tem 29 druhów i 21 druchen. Zatwierdzono i przyjęto przez Wydział i towarzystwo wszystkich 50.

Zmarł w ciągu roku sprawozdawczego jeden druh, wobec czego stan członków z końcem roku 1931 wynosił 115 głów, w tem 94 druhów i 21 druchen.

Powyższe liczby daje statystyka sekretarza, zaś księgi kasjera wykazują znacznie mniejszą liczbę członków i to z powodu niewpłacenia przez nowo przyjętych członków wstępnego, gdyż zostali oni dopiero przyjęci pod koniec roku, oraz zaległości w składkach miesięcznych ponad 6 miesięcy.

Zalegający ze składkami zostaną w myśl uchwały zarządu napomnieni lub skreśleni z listy dopiero w bieżącym roku.

Gniazdo abonuje 2 egzemplarze „Przewodnika Gimnastycznego“ oraz 25 egzemplarzy „Sokół na Śląsku“. Obecnie zmniejszono abonament organu dzielnicowego na 10 egzemplarzy ze względu na mały odbiór pisma przez członków.

Lekcje ćwiczeń odbywały się w każdą środę i sobotę wieczorem na sali p. Badury w Laryszu.

Od miesiąca października 1931 r. rozpoczęto lekcje śpiewu chóru mieszanego i to we wtorki dla druchen samych, zaś w czwartki wspólnie z druhami. Oprócz tego ćwiczono śpiew druhów w środy po lekcji ćwiczeń do chóru mieszanego, a w soboty po ćwiczeniach do chóru męskiego, który to utrzymano nadal.

Zebrań zarządu odbyto 10, zebrań walnych gniazda 1, zebrań miesięcznych gniazda 11, w tem 4 z wykładami. Urządzono uroczystości różnych 2, zawody i gry 2, wycieczek 1, zabaw tanecznych 2; odegrano teatrów 1.

W uroczystościach i ćwiczeniach okręgowych gniazdo brało udział:

W zlocie 1, w zawodach 1, w uroczystościach 1, w uroczystościach kulturalno-oświatowych gniazdo brało udział 6 razy, w organizacjach sportowych 2 razy, w uroczystościach kościelnych 3 razy, w pogrzebie 1 raz. Sztandar uczestniczył w różnych uroczystościach 11 razy. Drużyna ćwicząca występowała publicznie do ćwiczeń i gier 8 razy.

Miasteczko Śl. (I).

W niedzielę, dnia 31. stycznia 1932 r. odbyło się **Walne Zebranie** Sokoła, na którem ustalono nowy zarząd gniazda, a to:

Wylenzek Paweł, prezes; Strzyszcz Józef, zast. prezesa; Machura Józef, sekretarz; Stachowiak Tadeusz, zast. sekretarza; Mzyk Jan, skarbnik; Strzyszcz Józef, naczelnik; Strzyszcz Franciszek, podnaczelnik; Czempik Piotr, kier. lekkoatl.; Lipka Paweł, bibljotekarz; Karmański August, gospodarz; Gembczyk Jerzy, zast. gospodarza; Machura Ignacy, Parusel Franciszek, Czempik Piotr rewizorzy kasy i inwentarza. Delegaci: Wylenzek Paweł, Machura Józef, Przybyłek Józef. Sąd honorowy: Lipka St. i Przybyłek Józef.

Orzesze.

Sprawozdanie z walnego zebrania Tow. Gimn. „Sokół" w Orzeszu odbytego dnia 14. II. 1932 r. w szkole ewang. w Orzeszu.

Po zagajeniu ustalił druh prezes Ciupek listę obecnych, oraz przyjęto porządek obrad i ostatni protokół.

W miejsce ustępującego prezesa drh. Ciupki obrano przewodniczącym drh. Bartniczka E., w miejsce sekretarza walnego zebrania drh. Rozkwitalskiego.

Drh. prezes zwraca w swem sprawozdaniu uwagę na przygnębiający kryzys gospodarczy, pod wpływem którego gniazdo w roku ubiegłym podupadło, ma jednak nadzieję i gorące życzenie, że w okresie następującym nastąpi żywsza i weselsza praca w towarzystwie.

Drh. Krupka, sekretarz, przytacza w swem sprawozdaniu cyfry, ilość członków ćwiczących i niećwiczących, ilość odbytych występów, zabaw i zebrań.

Drh. skarbnik przedstawia stan kasy. Przychód ze składek wynosi 109,— zł, z zabawy 86,35 zł. — Razem 295,98 zł; rozchód 140,43 zł, zaś saldo 155,55 złotych.

Drh. gospodarz przedstawił stan inwentarza, zaś drh. naczelnik nadmienia, iż ćwiczenia zeszłoroczne zostały bardzo zaniedbane, a to bądź przez nieregularne uczęszczanie ćwiczących, bądź przez zajęcie sali, jakoteż z powodu tego, że sam nie mógł należycie ćwiczeń dopilnować z braku czasu, powodowany niedogodnością służby zawodowej.

Komisja rewizyjna uważa księgi kasowe za rok 1931 w porządku.

Po krótkiej dyskusji i wyjaśnieniach ze strony prezesa udzielono absolutorjum staremu zarządowi i przystąpiono do wyboru prezesa i członka zarządu jak i naczelnika.

Przewodniczący, drh. Bartniczek zwraca uwagę na zastanowienie się nad wyborem prezesa i naczelnika, należy obrać osoby, które na prawdę na wysokości zadania stanąć mogą. Po wysunięciu kandydatów przystąpiono do wyboru sposobem tajnym. Z 19-tu obecnych oddano 18 kartek, z których 17 głosów padło za drh. Ciupkiem, który przyjął mandat prezesa i podziękował za zaufanie. W uzupełniających wyborach przez aklamację weszła ponownie do Zarządu dhna Synoczkówna, poczem przewodniczący Bartniczek oddaje urząd, dalsze przewodniczenie, drh. prezesowi Ciupce. — W skład komisji reiwzyjnej wybrano drh. Porszeta, Kurczoka i Rozkwitalskiego.

Drh. prezes Ciupek wyjaśnia obecną sytuację gniazda, przyczem podkreśla, iż sprężyną towarzystwa jest naczelnik. Równocześnie prosi o wypowiedzenie się co do tego. Drh. naczelnik prosi, aby wybór nowego naczelnika jako przy okazji zaraz załatwić. Zapytany, czemu ustępuje, twierdzi, iż już dawno postanowił zrezygnować i prosi o wybór nowego naczelnika. Wobec czego naczelnikiem wybrano drh. Chwaszcza Józefa, zapewniając mu pomoc w razie potrzeby przez zarząd. Drh. prezes prosi, aby pamiętano o obchodzie 3-go Maja, by się wszyscy członkowie stawili. Następnie drh. prezes omawia wysokość składek, przyczem po krótkiej dyskusji pozostawiono wysokość składek przy starych normach, i to druhowie ćwicz.: 40 gr, druhinie 25 gr druhowie niećwicz. 80 gr miesięcznie. Na zapytanie, czy bezrobotni i studenci zmuszeni są płacić składki, drh. prezes wyjaśnił, iż członek w razie niemożności płacenia składek może być od płacenia tychże zwolniony, o ile to na czas zgłosi. Po omówieniu kilku drobniejszych spraw, jak zespołu muzycznego, oraz sprzętu gimnastycznego zamknął drh. prezes obrady hasłem „Czołem".

Wełnowiec (IV).

Sprawozdanie naszego gniazda z walnego zebrania, umieszczone w numerze 3 organu „Sokół na Śląsku", uzupełnia się tem, że na walnem zebraniu uchwalono również przekazać do Komitetu Loterji Fantowej na rzecz bezrobotnych 1 fant w postaci kompletnego aparatu radjowego, zaś gminnemu komitetowi dla bezrobotnych przekazano 50 zł jako część zysku z zabawy karnawałowej. Oprócz tego przystąpiono do utworzenia stałego funduszu na budowę sokolni. Na rzecz tegóż funduszu przekazano z kasy gniazda w gotówce 1000 zł, oraz 4 dolarówki. Celem stałego powiększania wymienionego funduszu postanowiono sporządzić listę dobrowolnych datków na budowę sokolni, którą przedkładać się będzie członkom gniazda każdorazowo przy ściąganiu składek członkowskich.

Pozatem wyjaśnia się, że słaby rozwój gniazda pod względem technicznym — o którym jest mowa w sprawozdaniu z walnego zebrania w numerze 3 organu — rozumieć należy pod względem ilościowym drużyn ćwiczebnych, t. zn., że w ćwiczeniach bierze stosunkowo mała liczba ćwiczących udział.

Wspomnienie pośmiertne.

Nieubłagana śmierć wyrwała z szeregów naszych w kwiecie wieku i pełni sił, niezmordowanego szermierza idei sokolej i bojownika narodowego, który jeszcze przed wojną a szczególnie w czasie plebiscytu nastawiał swe życie i zdrowie dla sprawy narodowej, długoletniego prezesa Okręgu mikołowskiego

śp. dha Jana Filaka

Śp. Zmarły uległ nagłemu atakowi paraliżu w dniu 28 marca br.

Oby ta ziemia, którą serdecznie kochał, dla której żył i walczył, lekką Mu była.

Cześć Jego pamięci!

Przewodnictwo Dzielnicy.

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej". Sp. Akc. w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Karol Koźlik, Katowice, ul. Drzymały nr. 3.